

Do Polski importuje się nadal znaczne ilości rosyjskiego węgla, który jest subsydiowany i tańszy od polskiego. Należy chronić własny rynek. Natomiast jeżeli nie obniżymy ceny wydobywania to jakiejkolwiek bariery nie będą skuteczne – powiedział w Poranku WNET ekspert Instytutu Sobieskiego Mateusz Kędziński.

Wśród przyczyn obecnej sytuacji w górnictwie gość wymienił wieloletni brak inwestycji w nowe złoża i w wyposażenie kopalń. Istotne są również wysokie koszty funkcjonowania kopalni, także pracownicze, chociaż samo ich ograniczenie nie wystarczy. Zamknięcie czterech kopalń, przesunięcie części pracowników, i rozdanie odpraw trudno nazwać restrukturyzacją.

[mc4wp_form id="84"]

Mateusz Kędziński zaznaczył, że szumnie ogłaszane przez rząd „przestawienie Śląska na nowe technologie” nie powinno stać w sprzeczności z rozwojem branży węglowej, zwłaszcza że w tej dziedzinie nasza gospodarka posiada zarówno niezbędne doświadczenie technologiczne i naukowe. „Przemysł jest budowany w długi trwanie, a nie w pół roku” – zatem nie można tworzyć koncepcji związanych jedynie z perspektywą najbliższych wyborów.

[irp]

Do obecnych wyzwań nie pasuje również mówienie o „specjalnej strefie ekonomicznej” na Śląsku, ponieważ nie wiadomo jaka branża miałaby zastąpić sektor węglowy.

W drugiej części rozmowy gość mówił m.in. o problemach związanych z szeroko pojętą cyfryzacją polskiej gospodarki, a także o tym, gdzie Polska powinna szukać wzorów skutecznej polityki ekonomicznej.

Zapraszamy do wysłuchania całej rozmowy.

Źródło: Radio Wnet. [Posłuchaj audycji...](#)